

CENA DZIENNIKA:

w Łodzi:	
Rocznie	ra. 3 k. —
Półrocznie	„ 4 k. 60
Kwartałowo	„ 2 k. 60
w Królestwie i Cesarstwie:	
Rocznie	ra. 12 k. —
Półrocznie	„ 6 k. 60

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz politem lub za jego miejsce:
Zwykłe ogłoszenia: za 1 raz 7 kop...

Kalendarzyk.

Dziś: Roberta Opata.
Jutro: Maksymina B. i Medarda B. M.
Wschód słońca o godz. 3 m. 44. Zachód o godz. 8 m. 13.

Biurow Redakcyi i Administracyi
ulica Cegielniana Nr. 271/b.

ADRES TELEGRAFICZNY:
KULAKOWSKI, ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi Dziennika oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Następny numer wyjdzie dopiero we wtorek.

PRZEGLĄD
ruchu przemysłowo-handlowego
W CESARSTWIE I KRÓLESTWIE.

VII.

Zboże. — Ruch fabryczny. — Nowe przedsiębiorstwa. — Przemysł cukrowniczy. — Przemysł w Cesarstwie. — Nasze rzemiosła. — Sprawy kolejowe. — Podatek od dochodów. — Zmiany w taryfie akcyzowej. — Sytuacja handlowa w Łodzi.

Przed kilku tygodniami daliśmy na miejscu tem wyraz słabym nadziejom podwyżki cen i wzmożenia się wywozu zboża z zagranicę, z powodu wieści o mniej niż średnim stanie urodzajów tegorocznych w Ameryce. Wieści te raz zaprzeczane, to znów podnoszone, budzą podejrzenie, iż są w związku ze spekulacją amerykańską, która dąży do wytworzenia wstrzemięźliwości u producentów innych krajów rolniczych, oczekiwania na ceny wyższe — ażeby miała czas zalać swobodnie rynki europejskie zbożem swoim. Prawdopodobniejsze jest, iż wypadnie nam i w tym roku stoczyć niefortunną walkę z konkurencją zamorską, co zresztą o tyle może być zbawiennem, o ile chwilowy zwrot ku lepszemu i nietrawale powodzenie mogłoby rolników odciągnąć od usilnej pracy w dziedzinie reform gospodarstwa zbożowego. Ta praca niewdzięczna, mozolna i długa — to broń tu powoli, która w swoim czasie najskuteczniej zwalczy wrogów naszego ziarna.

Co się tyczy wywozu zboża naszego, takowy powiększa się stale, aczkolwiek zwolna. W pierwszym kwartale (data starego stylu) r. b. wywieziono przez 5 komór Królestwa Polskiego 1.050,418 czwartwierz roz-

maitych piodów rolnych z zagranicę, z czego na ostatni tydzień kwietnia przypada czwartwierz 141,841. Wywóz jeszcze bardziej powiększył się w pierwszych tygodniach maja, wywieziono bowiem w tymże czasie 362,760 czwartwierci zagranicę. Jeżeli w równym stosunku wywóz wzmacniać się będzie, zamkniemy pierwsze półrocze cyfrą 2.000,000 czwartwierz. — O widokach urodzajów tegorocznych dochodzają do tej pory pomyślne wieści ze wszystkich stron kraju.

W ruchu fabrycznym mamy do zamięcenia w czasach ostatnich kilka faktów poważnych. Oprócz spółki francuskiej, która pod Sosnowicami zakłada wielką przedziałnię wełny, a takąż przedziałnię założyczmyli spółka angielska pod Tomaszowem Rawskim w Starczycach — reszta objawów działalności na polu przemysłu pochodzi z inicjatywy krajowej i opiera się na kapitale krajowców. Przeważną część nowych przedsiębiorstw grupuje się około drogi dąbrowskiej i stanowczo zapowiedzieć można, że gubernia radomska i kielecka w niedługim czasie zdołają poważnie stanowisko w szeregu ognisk przemysłowych. Najprzód tedy wymienimy pierwszą w kraju i w Cesarstwie fabrykę trypolitu p. Ludwika Stumpha w Kielecach a drugą w Warszawie. Przemysł ten, świeży u nas wprowadzony, da się już poznać na tegorocznej wystawie warszawskiej. Zakłady fabryczne pp. Klimkiewiczów w Radomsku, po kilku latach zawieszczenia, rozpoczęły niedawno działalność swą na nowo. Do spółki przystąpiła firma Lilpop, Rau i Loewenstein. W Strzemieszycach Wielkich założono fabrykę wosku mineralnego.

Do gałęzi przemysłu prawie zupełnie u nas nieznanego, należy fabrykacja igieł. Przedsiębiorstwo takie założono w Pruszkowie pod Warszawą. Na czele stanął krajowiec w spółce z cudzoziemcem, obeznanym z fabrykacją, wedle domieszczenia, fachowo, t. j. teoretycznie i praktycznie. Krajowiec dał w tym razie kapitał.

W Płockiem ma powstać fabryka wyrobów drewnianych, w bardzo obszernym zakresie. Fabrykacja sięgać będzie od drobnych wyrobów galanterijnych, aż do budowania całych domów drewnianych w ten sposób, aby mogły być z łatwością przewożone. Bliższych szczegółów nie znamy. W tem właśnie zio największe, że źródła, z których dziennikarstwo czerpie wiadomości o nowych projektach, bądź zawiązujących się, bądź już urzeczywistnionych, nigdy prawie nie podają punktów najważniejszych: choćby przypuszczalne cyfry kapitału i pewnych danych co do osobistych kwalifikacyi przedsiębiorców.

We wsi Sławnowie pod Pilicą, w Olkuskiem, założyla nową papiernię firma Moes, posiadająca już tego rodzaju zakład przemysłowy w Wiercie. Produkcję obu fabryk obliczono na 550,000 rs. rocznie. Robotników zajętych jest w fabryce nowej 150, w starej około 300.

pozostaje nam jeszcze do zamięcenia kilka przedsiębiorstw, które zwróciły się do przemysłu dotychczas nieznanego w Królestwie, lub mniej eksploatowanego. Do zakładów tego rodzaju, oprócz wyżej wymienionej fabryki igieł, należą dwie fabryki tektury asfaltowej we Włodawku, pp. Iweczki i Steinickiego, zakład wyrobów grzebienskich pod Warszawą (na Woli), parowa piekarnia inżyniera Rittera w Orzorkowie, wreszcie pod Zamoszczem fabryka klinkierów, czyli cegły wypalanej na szaber, do budowy dróg szosowych.

Niedoszło do skutku przedsiębiorstwo wyrobów płóciennych w Białym pod Częstochową, sprzedała swe zakłady firmie „Hille i Dietrich“ ma tam być założoną fabryka wyrobów z dzutu. Spółka pomieniona przekształcała się ostatnio na towarzystwo akcyjne z kapitałem zakładowym 9 miliona rubli, złożonym z 600 akcji po 15,000 rs. każda. Jest to więc po zakładach schellerowskich drugie przedsiębiorstwo fabryczne w Królestwie, oparte na olbrzymim

kapitale.

Projektowaną jest jeszcze w Warszawie lub okolicy fabryka wyrobów kauczukowych. Inicjatywę do tego przedsiębiorstwa dały wysokie cla ochronne. Fabrykę ma założyc cudzoziemiec, a materiał surowy sprowadzanym będzie naturalnie z zagranicy.

Niebawem utworzy się zapewne kilka przedsiębiorstw kopalnianych w zachodnim okręgu górnym, z powodu postanowionej sprzedaży posiadłości koronnych, których wartość cenioną jest ogółem na 2 1/2 miliona rubli.

Z przemysłu cukrowniczego mamy do zamięcenia znaczne zwiększenie produkcyi w roku bieżącym. Plantacje buraczkane powiększono o 5,871 morgów, względnie do roku zeszłego. Cukrownie Królestwa uzyskują w kampanii bieżącej około 205,000 centnarów mączki i około 176,000 ctr. rafinady więcej, niż w roku zeszłym. Powiększenie produkcyi miało miejsce w guberniach: warszawskiej, kaliskiej, lubelskiej, płockiej, radomskiej i łomżyńskiej; w piotrkowskiej produkcya nie uległa zmianie — w siedleckiej zmniejszyła się.

Z notatek powyższych widzimy, że przemysł fabryczny w Królestwie rozwija się dość pomyślnie. Inaczej ma się w Cesarstwie, gdzie w czasach ostatnich liczone wiele upadłości, a przewidują jeszcze nowe; nielepiej też idą interesy w guberniach kraju zachodniego, skąd dochodzą ciągle skargi na stagnację w przemyśle, a o nowych przedsiębiorstwach prawie nie słychać.

Pod względem licznych bankrutów odznaczała się Moskwa, a przyczyną nie należy upatrywać jedynie w złych warunkach ekonomicznych. Oto „Irbits, jarm. listok“ opowiada, że w czasach ostatnich wzięła się do handlu wielka liczba ludzi, nie mających o tem pojęcia. Zachęceni szybkim rozwojem handlu w Rosyi i Syberyi, dążyli do rychłego zubożenia się i lekomyślnie korzystali z kredytu, hojnie obfawo-

Z TYGODNIA.

Seron martwy. — Pozostawienie za treścią i niektóre refleksy. — Rozmaitości bez sensu. — Bardzo mało o gimnazjum; o resurcie jeszcze mniej. — Zgoda ewangeliczna. — W sprawie (pardon) nawom. — Telegram — jada i wrażeń z placu ójswidowskiego z głównym uwzględnieniem Łodzi.

Saison morte!

Wypadaloby teraz pozostawić miejsce puście, podpisać się u spodu, a felieton taki skreśliłby dokładnie sytuację — jeżeli chodzi o zabawę.
Czuje, że będę nudnym smiertelnie. O czem tu jeszcze pisać na tym łódzkim bruku, gdzie chyba różnobarwne strzępki afiszów, jeszcze nie splukanych deszczem, stanowią pewien dowód, że były tu ongi rozkosza duchowe.

Są chwile w życiu ludzkim... kiedy nawet najmodniejszy strój damski nie jest w stanie pobudzić pęga do lotu. A jednak strój taki wart ody, wielbi on prawdę, ukazując bowiem najwyraźniej, czego gdzie szukać należy, także w głowie domyśla się — mierzwy. Był też czas, kiedy zamierział opiewać w epopei cześ stroju damskiego, od kostiumu pra-prababki Ewy zaczynając, i udowodnić, że pod względem uplastycznienia wdzięków, zbliżamy się coraz bardziej do epoki rajskiej, kiedy to Adam wypędzono na bruk z folwarku... z raju, chciałem powiedzieć, właśnie za to, że wówczas już podobno Ewa miała w głowie zawile mierzwy. Rozmyśliłem się jednak, zakomunikowano mi bowiem poufnie, że w Łodzi popularność felietonisty spoczywa wyłącznie w rękach aksamitnych... a to, jak na sezon martwy, argument niesłychanie ważny. Bądźże tu zajmującym, kiedy niemożna dać ci ani jednego faktu, na którym można pojechać, jakto powiadają. W takich razach dbać trzeba o łaskę.

W rozpaczę będąc, wysłałem już na zwiad wszystkie duchy usilne, ażali też niema w Łodzi jakichś cerek lub synów Wiktora Hugo, jeżeli już nie chrześcijnych, to przynajmniej bierzmowanych. Można by obudzić sensację, miasteczko rozruszałoby się. Znalazłem wprawdzie jegomości, który miał szczególnie raz w życiu lykac kurz pochodzący z pod kół wielkiego wieszcza — ale to powinowactwo zamała.

Faktycznie niema o czem pisać. Przecież z moralami na temat świeżo wydarzonego zbrodni samobójstwa rozwodzić się nie będe, bo każdy dobrze myślący wie bezmieście o tem, że szansonetki naprzykład powinny być wypędzone z miasta, gdzie tak wiele młodzieży — a tak mało szkół. Są grody, gdzie miłe te stworzonka mają prawo plasować się — za miastem. U nas niekiedy w każdej restauracyi zastac je można. Nie wiem czy przyczyniają się one do zepsucia młodzieży, zbyt wczesnie samopas puszczonoj, to jednak pewne, że moralnego ich poziomu nie podnoszą.

Pociaszam się myślą, że mamy już w kraju jedno towarzystwo opieki nad matkami. Tu sedno! Jeżeli malki będą miały w duszę dziecka zaszczepić religię, moralność i prawosc, będzie ono patrzeć na świat śmiało i pogodnie, zamiast szukać w piosnkach rozwigłych ulgi dla serca, z Wertberem w niedowarzonej głowie.

Niewiem jednakże, czy towarzystwo w tym sensie opiekować się będzie matkami. Bądźco-bądź, potrzeba koniecznie wychować najprzód pewne quantum dobrych matek i rozesać je po kraju, szczepić, jednym słowem, jak wszystko się szczepi...

Rzeczą jest niezawodną, że i gimnazjum wyrwie błąd i wpływ w kierunku umoralnienia. Jakkolwiek bowiem nie będzie ono nicieć wspólnego z terażniejszą młodzieżą dorosłą, wychowa jednak podrastających; następnie, im więcej miejsc zajmą zakłady naukowe, tem mniej pozostanie go dla

szansonetek; wreszcie każdy zakład naukowy, jesto pewne ognisko światła, które rzuci promienie i w dalsze zakątki, nietylko na najbliższych.

Kiedy nam będzie sądzonem oglądać to gimnazjum, niewiem, zgadzam się jednak w zupełności z korespondentem z Petersburga, że obywatela nasi zbyt różowo zapatrują się na tę sprawę. Jesto nawet dosyć ciekawem. Obywatela łódzcy w rzeczach mniejszej wagi wydatniają nieraz porządnie dozę pesymizmu, — gdy idzie o gimnazjum, starają się patrzeć na tę rzecz różowo. Ozyby to było pod pewnym względem wygodnie? Z drugiej znów strony wiadomo, że obywatele nasi nie skąpiją pieniędzy, gdy idzie o osiągnięcie jakiegos celu, w porywach filantropijnych zapominają nawet o różnicach wyznaniowych, — gdy idzie o gimnazjum, o kwestyę tak ważną, życiową, usiłują wierzyć, że wszystko już skończono, że niema już czem troszczyć się lub o coś pukać. Jesto zagadka, którą nie tak łatwo rozwiązać, jakby się komu na pozór zdawało.

Sprawa szkół łączy się u nas z sprawą zdrowia. Postanowiono budować gimnazjum żeńskie przy ulicy Konstiantynowskiej, na placu miejskim, gdzie dzisiaj są składy I-go oddziału straży ochotniczej.

Czy był to z was, czytelnicy, na owym placu? Nie? A! to niechże spieszy obejrzeć go; warto, jak ciocie Kochan!

Ale nie o to chodzi. Wracając do postanowienia sesyi ostatniej w magistracie, nabieramy otuchy, że za lat kilkanaście lub kilkadziesiąt, plac ten przestanie być cuchnącą kałużą; chcąc tam stawiać gimnazjum dla piękniejszej połowy rodu ludzkiego, trzeba będzie plac oczyścić. I to coś znaczy.

Sprawa gimnazjalna była w tych dniach powodem rozdźwięku w miejscowych gazetach niemieckich. Jedna była zdania, że

gimnazjum żeńskie budować należy przy Konstiantynowskiej, druga ofiarowała plac przy Średniej. Ale czegoż nie dokaże zamilowanie zgody! W teże chwili, jak gdyby w głowach dwóch redaktorów byłyego prezcucie tego rozdźwięku, zaraz po artykułku o sesyi, nastąpił drugi, w przedmiocie pak bawełny, rzuconych przez chodnika. Drugi ten artykułk tchnął już zgodą tak ewangeliczną, że nawet co do punktów i przeciwnok nie było już różnicy zdań. Czy to było rozmyślnie działanie siłą zbiorową, jakoby jeden policisk wyrzucony siłą dwóch łuf — czy też złościwość przypadku, trudno orzec stanowczo, zwłaszcza że traktowano bez komentarzy.

Tu miałbym wielką ochotę zaglądnąć do spraw reursowych i odsonić rąbka tajemnic. Boję się jednak, ażeby pigłka nie spadła mi na plocy... Przed piątkami mam respekt jeszcze z czasów szkolnych. Niechże przynajmniej wolno mi będzie zaznaczyć, że tam już nastąpiła zgoda pod względem kapitału zakładawego i wszystko jest na drodze ku szczęśliwemu ukończeniu.

Bądźco-bądź, zgoda jest dobrą darem niebios. Gdyby naprzykład projektodawcy spółki komandytowej, mającej „oczyszczyć Łódź“, zapatrywali się zgodnie ze złodziejami na wartość dolów ten tego... i śmiełników, ręcz, że przystąpiłoby do dzieła z większą otuchą. Projektodawcy stawiają już dzisiaj pytanie, kto kupi fabrykowany nawóz węgiminty, a tymczasem zdarzyło się, że w pewnym domu skradziono podobno z dziedzińca cały kilkoletni zbiór nawozu surowego wprost ze śmietnika. Nie jesto to wskazówką arcydoskonalą, że niema co wahać się, ani obawiać o brak kupców. Kupia, kupią z pewnością, skoro z trudem i —kosztem starają się ukraść to, czego Łódź ma podostatkiem. Jak tam będzie z wynagrodzeniem za wywóz ze strony miasta, czy obywateli — to już rzecz inna.

nego przez fabrykantów, którym chodzilo o pozbycie się towarów ze składów. Jest w tem dowodzenie wiele słuszności, ale nie podobna go zastosowywać do firm poważnych, wielkich, które upadły. Tu przyczyną zlego był właśnie brak dobrze unormowanego kredytu i nadprodukcya.

Sprawozdania targowe.

Targi petersburskie w dniu 2 czerwca. Na rynku zbożowym cicho, ceny spadają powoli. Popyt ma tylko żyto; pszenicy i owsa bardzo mało żądają. Z zagranicy donoszą o usposobieniu słabym. Pszenicy starszej saksonki sprzedano 1,500 cztew. po 10,25, przy końcu ofiarowano 10 r., a za nową 9,60 rs. Samarskiej wadliwej kupiono 2,000 cztew. po 7,10 rs. i sybirskiej starszej stęchłej 2,000 cztew. po 5,50. Żyta ciężkiego 120—122 złotych, zakupiono w m. 2,500 cztew. po 8 rs. bez worków; do Finlandyi 113 zol. 800 cztew. z workami po 7,50 rs.; za dostawę w czerwcu 111—112 zol. 3,000 cztew. bez worków po 7 rs. z zadatkiem 2 rs., wreszcie z odstawa do Rybińska 114 zol. do 18,000 cztew. po 6 rs. z workami. Za owies moskiewski wagi 6 p. żądano 4,85 rs. Siemienia inanego, lnu i konopi nie nabywano. Potaż pierwszorzędną 20 rs. Sól krymska 38 kop., w sprzedaży hurtowej 35 kop. Olej słonecznikowy słodki 6 rs., konopny świeży 6 rs.

Cukier. Petersburg, 2 czerwca. W tygodniu ubiegłym podniosły się żądania, a dotychczasowe ceny chętnie placono. Wiadomości o stanie pół są ciągle bardzo pomyslane, lecz nie przedstawiają dotychczas żadnej pewności. Maczkę krystaliczną nabywano po 4,80 rs. Za farangę, której zapasy są szczupłe, żądano drożej; placono 4,90—5 rs. Rafinadę przyjmowano spokojnie po cenach niezmienionych.

Włna. Charków, 2 czerwca. Na jarmark tutejszy coraz obficiej zwózają wełnę. Z nabywców przybył Tornton z Petersburga i komisyjony zagranicni. Ziemia nie zaczyna się zjeżdżać. Mają również przybyć hodowcy zagraniczni, którzy przywożą na sprzedaż tryki.

Włna. Iwer, 3 czerwca. Włna myta jest poszukiwana; płać 220—240 za 50 kgr.

Len i konopie. Królewiec, 2 czerwca. Sprawozdanie za miesiąc maj 1885 r. Len. W miesiącu ubiegłym targ znajdował się w położeniu niekorzystnym. Z początku miesiąca, obawiając się zamknięcia portów, szczególnie przydzalni angielscy przystąpili do większych zakupów, gdy jednak wkrótce wy pogodził się widnokrąg polityczny, popyt zamknął się znowu w szczupłych granicach chwilowych potrzeb. W Rosyi od lat dwudziestu nie zdarzyło się nigdy, ażeby wszystek len sprzedano tak w całości. Zwykle w lecie i w jesieni były w Rosyi od nabycia znaczne partye, chociaż nie zawsze najlepszego towaru, w tym zaś roku od kilku już tygodni sezon skończył się literalnie, nawet w reku wywozowców pozostały małe stosunki zapasy.

Niewielką ilość, sprzedaną w miesiącu ubiegłym, przedstawiał len słaby i nikły, który śnieg zastał na polu, który jednak nabywano chętnie po cenach korzystnych. Lepszego lnu zimowego pozostały w rękach spekulantów pojedyncze tylko partye, za które stawiano żądania nadzwyczaj wygórowane; pomimo to rozprzedano takowe po cenach coraz wyższych. Równocześnie podniósł się kurs rubla z 193 na 206, a skutkiem tego podniósł się koszt lnu przeszło o 6 1/2%. Ponieważ przytem zapasy materiałów surowych u przedziałników, szczególnie zagranicznych, są bardzo małe, napewno przeto oczekiwać można znacznej podwyżki cen lnu w ciągu następnych 5—6 miesięcy, przed rozpoczęciem nowego sezonu, zwłaszcza, że zbiory w Belgii, Francyi i Holandyi zapowiadają się bardzo niepomyślnie. Ruch na targu tutejszym był bardzo mały, z powodu braku dowozów. W pierwszych rękach zapasów niema, w drugich, jeżeli są, to nadzwyczaj małe. Konopie. W handlu konopiami ruch zmniejszył się. Nabywcy są od pewnego czasu wstrzęmieliwi, natomiast w Rosyi wzmocniło się usposobienie, podczas gdy kurs rubla podniósł się z dniem każdym. Pokazało się, że zbiory były w niektórych okolicach mniejsze, aniżeli przypuszczano i rozprzedano je bardzo wcześniej. Tutaj niewielkie dowozy z łatwością znajdowały nabywców.

Jedwab. Włochy północne, 30 maja. Po dniach zimnych nastąpiły nagłe upały. Listeczki morwy podróżowały znacznie, uszkodzone w wielu okolicach wskutek raptownej zmiany temperatury. Tu i owdzie wybito część gąsienic, z obawy, aby nie zabrakło im pożywienia. Wogóle jednak hodowla odbyła się zadowalniająco. Wiek gąsienic w Włoszech jest bardzo rozmaity. Gdzieniedziej są one jeszcze w pierwszej skórecie, gdzieindziej w drugiej, trzeciej lub czwartej, w Kalabrii są już w osnuciu, a w części hodowla jest już tam ukończoną, podobnie jak w Sycylii. Z Kalabrii donoszą już o zakupach kokonów po niskiej cenie 2,60—3,15 lir. za kilo. Także Hiszpania rozpoczęła kampanię niższymi cenami kokonów, które następnie spadły jeszcze nieco, chociaż zbiór był niewielki. W niektórych okolicach Francyi hodowla jest bardzo późniejsza. Bardzo pomysłnie co do ilości i co do gatunku zapowiadają się zbiór jedwabiu w Azji Mniejszej, mniej dobrze w Syrii, a w Bengalu zbiory zupełnie się nieudają. Na targu jedwabiu surowego zwiększyła się w ostatnich czasach cizsa, ceny okazują skłonność do niżki.

Metale i węgiel kamienny. Ze Szlązka górnego donoszą: Zarówno cynk jak i ołów w ostatnim tygodniu miesiąca ubiegłego nabywano z większym ożywieniem. Również i wyroby z tych metali miały lepszy popyt. Ceny cynku są jednak ciągle bardzo niskie i tak mało przynoszą korzyści, że powstał zamiar ponownego ograniczenia ruchu w hutach. Na rynku surowca nie podnosi się popyt. Prawdopodobnie wytwórczość surowca nie da się utrzymać w

dotychczasowej rozległości. Oprócz dwóch innych hut, ma również huta Antonia zagasić jeden piec wielki jeszcze w tym miesiącu. Huta Antonia, posiadająca dwa piece, wytworzyła w rokueszłym 452,000 centnarów surowca. Konsunyca surowca bessemerskiego i niektórych gatunków wyborowych, utrzymuje się w dosyć pomyślnym stosunku do wytwórczości. Cena surowca kokosowego szarego wynosi 4,50—4,60 m. Wyborowe gatunki do odlewów, z wyjątkiem najlepszych marek, sprzedają po 5,40—5,60 m. Na targu żelaza walcowanego ożywiły się obroty po zielonych świątkach. Wyroby żelazne, blachy używane w handlu, progi kolejowe podłużne i poprzeczne, wzmocnienia i t. p. zbywano w większej ilości. Niema jednak wielkiej nadziei ogólnego wzmocnienia targu i poprawy cen, które po części nie przynoszą żadnych korzyści. Notowano grubsze gatunki żelaza walcowanego po 10,50—11 m., blachy ord. po 16—17 m. Na rynku węgla kamiennego ożywił się zbyt gatunków drobniejszych, gdyż hurtownicy, cegielnie i piece wapienne przystąpiły do zakupów. Węgiel gruby nie miał nabywców. Pomimo bardzo ograniczonej wytwórczości, ogólne położenie targu niewiele się zmieniło.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Pożyczka premiowa rosyjska z r. 1866 (drugiej emisji), wylosowana za wygraną, oraz amortyzowana w d. 13 marca r. b., spłaconą będzie od d. 13 b. m.

Komitet wystawy warszawskiej wzywa sędziów i wystawców o przybycie na akt otwarcia wystawy dnia 9 czerwca o godzinie 3 popołudniu.

Fabryka wachlarzy została otworzoną w Warszawie. Wyrabiać ona będzie wachlarze z drzewa rzębionego, gładkie i malowane. Jestto pierwsza tego rodzaju fabryka w kraju.

Pracownia techniczno-fizyczna ma powstać w Warszawie. Będą się w niej odbywały próby elektro-techniczne, oraz badanie narzędzi fizycznych, mających zastosowanie w nauce i w życiu praktycznym.

O stacyi Jędrzejów kolei dąbrowskiej setki fur zwózł obecnie stopy drzewa, przez kopców z Katowic i Częstochowy z lasów dóbr Muichowa, Rakoszyńskiego i Gózny zakupowanego. Złożone szczyty, wartości może rs. 100,000, odchodzą przez Dąbrowę zagranicę, dokąd również wyprawiane są łomy obrabionych kamieni i gromady trzody chlewniej, skupowanej przez handlarzy w okolicy.

Fabryki w gub. lubelskiej. W r. z. było ich 795, zatrudniały 4,789 robotników, wartość produkcji wynosiła 7,900,047 rs. Pierwsze miejsce zajmowały dystylarnie, po których szły młyny parowe.

Fabryki cukru nawet pierwszorządne postanowiły wchodzić w stosunki wprost z interesantami, choćby ci nabywali towar małemi partjami i na rozpiętą.

Bank ziemski wileński wskutek niewnieścia w terminie raty wystawia na sprzedaż dnia 13 czerwca r. b. 295 posiadłości

ziemskich. Taryfa celna. Rada państwa na posiedzeniu i czerwca roztrząsała projekt zmiany ustawy celnej. Zaprojektowano podwyższenie cła od wszystkich artykułów taryfowych o 20%, a od niektórych tylko wyjątkowo o 10%.

Podatek dochodowy. Obecnie powstała kwestya, co należy uważać za dochód czysty przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych akcyjnych, czy zysk, jaki otrzymuje się po zaspokojeniu rozchodów na prowadzenie przedsiębiorstwa, czyli też część tego, z której wypłaca się dywidenda.

Spacyjalny delegat ministeryum spraw wewnętrznych p. Kaufman, członek komitetu statystycznego, udał się zagranicę w celu zapoznania się szczegółowego z prawodawstwem fabrycznym i rezultatom jej.

Departament handlu i rękodzielni zamierza powiększyć zapomogi na utrzymanie rozmaitych zakładów naukowych, pożytecznych dla handlu i przemysłu.

Ołówki Fabera zapewne stanowią, gdyż każdy z braci Faberów otworzył osobną fabrykę.

Kronika Łódzka.

(—) **Pan prezydent miasta Łodzi** zawiadania mieszkańców, że w kasie miejskiej uformowano już kwitarysusa, celem ściągania podatku szkolnego za rok 1885, na utrzymanie 16 szkół jednoklasowych elementarnych i 4-klasowej szkoły Aleksandryjskiej. Radzi przeto mieszkańcom łódzkim nie ościągają się z wniesieniem należnych opłat, w przeciwnym bowiem razie kasa miejska będzie zniewolona uciec się do środków przemysłowych. Zwążywszy, że od punktualności wniesienia podatku szkolnego, zależy regularna wypłata pensyi nauczycielom, którzy nie rozporządzają tak dostępnymi środkami, ażeby mogli być kredytarami należności przypadających im z etatu, pan prezydent żywi przekonanie, że obywatele łódzcy, w uznaniu celu tego podatku, popięsają z wniesieniem go do kasy miejskiej i nie dopuszczają użycia represalij.

Powwyższa uwaga p. prezydenta smutne daje świadectwo o piecie, jaka mieszkańcy łódzcy otaczają swe szkoły. Już to źle, gdy dla odebrania opłaty szkolnej, municypalność musi przemawiać do ambicji mieszkańców w pismach publicznych lub grozić sekwestracją.

(—) **Ogólne zebranie członków** łódzkiej straży ogniowej ochotniczej odbędzie się jutro, dnia 8 czerwca r. b. w sali „Paradyżku” o godzinie 7 1/2 wieczorem. Na porządku dziennym: sprawozdanie z czynności za rok ubiegły i nowe wybory.

(—) **Gazownia łódzka.** Zebrania ogólna akcyonarzów tutejszej fabryki gazu, nie będą już odbywać się w Łodzi, lecz — w Berlinie. Takie jest najnowsze postanowienie, wskutek którego na zebranie tegoroczne wyjechał z Warszawy do Berlina pp. Kronenberg S. prezes, — Libas Adolf, jako członek rady, — Starkman, jako przewodniczący w zarządzie, — M. Lande i Adolf Peretz, członkowie komisji rewizyjnej

- Przypuszcmy nawet...
- Zaraz, proszę poczekać!
- Przypuszcmy nawet...
- O! nie lubię, gdy mi kto przeszkadza!
- Kto tam?
- Telegram!
- A to co innego.

mi i popołudniowemi. Wymieniłem imię i nazwisko—następnie nazwę „Dziennika” i wówczas nabrałem przekonania, że „Dziennik łódzki” ma w Warszawie mir—bramy placu wystawowego otwary się przedemną.

Wpadłem w morze... wódrów stolarskich, które okrywają powierzchnię całego placu. Kroczyłem śmiało dalej, patrzyłem w tę i ową stronę, ale nie mogłem powziąć żadnego wyobrażenia o porządku i przeznaczeniu tej masy budowli różnorodnych. Pod naciskiem szczegółów najrozmaitszych, nie dowalających skupić uwagi, w pierwszej chwili zgłupiałem kompletnie. Sądząc, że to sobie *teystaucha*, byłem pewny, że obejmę rzutem oka wszystko, czego mi nie potrzeba—tymczasem widzę, że to *wystawa* najzupełniejsza, na obraz i podobieństwo innych wystaw europejskich, że trzeba zatem trzymać się systemu jakiegoś w przeglądzie, czyli, mówiąc prościej, zacząć od pieca i wrócić w tym celu do bramy wejściowej przy alei Ujazdowskiej.

Rzecz naturalna, że chodzilo mi najbardziej o wyszukanie pawilonów łódzkich. Nie wiedziałem jednakże, gdzie stoją, zacząłem więc przyglądać się wszystkiemu po kolei, pewny, że tym sposobem najprędzej znajdzie naszych wystawców.

I nie omyliłem się. Zaraz z brzoza, poza obszernym pawilonem, czy *aquarium*, spółki rybackiej, ujrzałem przesłizny zameczek w stylu renesansowym. U góry napis: J. K. Poznański, Łódź. Pawilon ten, prawie ukończony, mógłby służyć do lepsze z budowlami tego rodzaju na najpierwszej wystawie świata. Nie wiem, ile kosztuje jego budowa, mogą jednak zaręczyć, że cacko to, a cacko wcale niemałe, więzi oko każdego przechodnia, to też najwięcej widzów zbiera się około pawilonu Poznańskiego, podziwiając gust i bogactwo budynku—zblizka, bo, niestety, zdala widzieć go nie mo-

żna. Jest on wciśnięty pomiędzy inne wielkie pawilony, jak naprzykład: Rephana i Scholca, Wasilewskiego i ogromna budowlę żelazną Lilpola, Rau i Loewensteina. Brak należytej perspektywy psuje efekt tego pięknego dzieła sztuki budowniczey.

Praktycznie daleko urzędowi się towarzysztwo akcyjne Karola Scheiblera. Pawilon stoi w samym środku placu wystawowego, poznać go można łatwo po kopule, bardzo podobnej do kopuły budynku scheiblerowskiego przy ulicy Piotrkowskiej w Łodzi. Pawilon ten, na pozór mniej bogaty od pawilonu Poznańskiego i mniejszy cokolwiek, sprawia jednak efekt większy. Jak tu umiano liczyć się z warunkami! Miejsce pod budowę zakupiono obszerne, widziano bowiem, że dla komitetu każdy lokieć ziemi jest drogim, więc inne pawilony mogły znaleźć się zaraz pod bokiem. Na placu tym zbudowano pawilon o dwu skrzydłach z pasażem pośrodku, a dokoła urządzono śliczny wirydarzyk. Pomysł ozięwienie bardzo szczęśliwy. Wyroby ozięczone dokoła kwiatami, przedstawiają się daleko poętniej, milej — kokietaują ludzi, że się tak wyrażę, a kokieteriya w pewnych razach jest dozwoloną, a nawet potrzebną.

Te dwa pawilony są bezwzględnie ozdobą placu wystawowego. Łączy się do nich skromna, ale gustowna altana Anstadów, zbudowana w samym rogu placu, przy alejach Ujazdowskich.

W pawilonie komitetu odszukałem miejsce na kredens firmy stolarskiej „Thiede” z Łodzi. Kredensu nie widziałem, bo go jeszcze niema.

Musiabym zapisać wiele papieru, gdybym chciał szczegółowo opisywać pawilony wystawców warszawskich. Godne są wzięcia ażurowe budowle żelazne pp. Rudnickiego, Goszczyńskiego, dalej pawilon firmy „Hille i Dittrich”, wniesiony również w pośrodku placu, naprzeciwko scheiblerowskiego. Odnaczają się pawilon nieborowski

w stylu maurytańskim; murowana budowla Stumpfa, kryta trypolitem i pawilony firm piwowarnych, z których urojorginalniej wygląda rotunda z beczek, pomysłu Junga.

Roboty jeszcze mnóstwo. Okazy zaczynają dopiero zwozić.

Na pobieżny przegląd pawilonów wystawowych użyłem trzy godziny czasu i wnioskuję z tego, że chcąc nabrać dokładnego wyobrażenia o przemysle krajowym, trzeba będzie spędzić na placu ujazdowskim tydzień cały.

Objęłem jeszcze raz okiem to miasteczko małe i wyszedłem główną bramą, rzuciwszy trzymający wzrok na cerbera, z którego łaski odbyć musiałem wiorstę drogi dokoła parkanów.

W aljach jerozolimskich tłok. Co najmniej 20 tysięcy narodu oczekiwało procesyi do ołtarzy, ustawionych w tej okolicy. Już przed kościołem św. Aleksandra, od strony miasta, ujrzałem komisarza cyrkulowego, rewirurowa i kilku strażników zarządzających całą szerokość ujścia Nowego Świata i za zbliżeniem się każdego pojazdu wznosiły się ręce, kiwając w stronę alei jerozolimskiej. To znaczyło: ponieważ w alei ujazdowskiej zebrana jest moc narodu, zatem niewolno tam jechać — i rzechiwiście nie przedostał się żaden powóz z herbami, żadna remiza, żadna „salata” ¹⁾, ani nawet żaden, za pozwoleniem, tramwaj.

Oawał się świst lokomotywy. W kilka godzin później byłem w Łodzi, a jadąc do domu jedynakonną dryndulką po sławny bruku ulicy Piotrkowskiej, przyznałem w głębi duszy, że piękne to miasto—ta Warszawa.

Sarmaticus.

¹⁾ Dorożka warszawska podjętego gatunku.

Z Łodzi podążyli na zeznanie pp. Jarociński i E. H. Roewer, dyrektor gazowni.

Zebrań odbyło się wczoraj.
(-) Licytacja. Magistrat łódzki ogłasza, że w dniu 9 czerwca r. b. (we wtorek) o godzinie 10 rano, w biurze rewizora 6-go cyркулу kaliskiego zarządu akcyzowego w mieście Łodzi, odbywać się będzie w drodze licytacji publicznej sprzedaż wyrobów tytoniowych, mianowicie 14,000 sztuk papierosów i 300 cygar.

(-) Kwestya zakupu kolei fabryczno-łódzkiej przez towarzystwo dróg żelaznych wiedeńskiej i bydgoskiej, rozpatrywaną będzie na zebrań akcyzownych drogi wiedeńskiej, mającem się odbyć d. 29 czerwca. Gdyby ta kombinacja urzeczywistniła się, towarzystwo drogi wiedeńskiej zmieniliby odpowiedni swą nazwę.

(-) Kwestya zakupu kolei fabryczno-łódzkiej przez towarzystwo dróg żelaznych wiedeńskiej i bydgoskiej, rozpatrywaną będzie na zebrań akcyzownych drogi wiedeńskiej, mającem się odbyć d. 29 czerwca. Gdyby ta kombinacja urzeczywistniła się, towarzystwo drogi wiedeńskiej zmieniliby odpowiedni swą nazwę.

(-) Kwestya zakupu kolei fabryczno-łódzkiej przez towarzystwo dróg żelaznych wiedeńskiej i bydgoskiej, rozpatrywaną będzie na zebrań akcyzownych drogi wiedeńskiej, mającem się odbyć d. 29 czerwca. Gdyby ta kombinacja urzeczywistniła się, towarzystwo drogi wiedeńskiej zmieniliby odpowiedni swą nazwę.

(-) Kwestya zakupu kolei fabryczno-łódzkiej przez towarzystwo dróg żelaznych wiedeńskiej i bydgoskiej, rozpatrywaną będzie na zebrań akcyzownych drogi wiedeńskiej, mającem się odbyć d. 29 czerwca. Gdyby ta kombinacja urzeczywistniła się, towarzystwo drogi wiedeńskiej zmieniliby odpowiedni swą nazwę.

(-) Kwestya zakupu kolei fabryczno-łódzkiej przez towarzystwo dróg żelaznych wiedeńskiej i bydgoskiej, rozpatrywaną będzie na zebrań akcyzownych drogi wiedeńskiej, mającem się odbyć d. 29 czerwca. Gdyby ta kombinacja urzeczywistniła się, towarzystwo drogi wiedeńskiej zmieniliby odpowiedni swą nazwę.

(-) Kwestya zakupu kolei fabryczno-łódzkiej przez towarzystwo dróg żelaznych wiedeńskiej i bydgoskiej, rozpatrywaną będzie na zebrań akcyzownych drogi wiedeńskiej, mającem się odbyć d. 29 czerwca. Gdyby ta kombinacja urzeczywistniła się, towarzystwo drogi wiedeńskiej zmieniliby odpowiedni swą nazwę.

(-) Kwestya zakupu kolei fabryczno-łódzkiej przez towarzystwo dróg żelaznych wiedeńskiej i bydgoskiej, rozpatrywaną będzie na zebrań akcyzownych drogi wiedeńskiej, mającem się odbyć d. 29 czerwca. Gdyby ta kombinacja urzeczywistniła się, towarzystwo drogi wiedeńskiej zmieniliby odpowiedni swą nazwę.

(-) Kwestya zakupu kolei fabryczno-łódzkiej przez towarzystwo dróg żelaznych wiedeńskiej i bydgoskiej, rozpatrywaną będzie na zebrań akcyzownych drogi wiedeńskiej, mającem się odbyć d. 29 czerwca. Gdyby ta kombinacja urzeczywistniła się, towarzystwo drogi wiedeńskiej zmieniliby odpowiedni swą nazwę.

(-) Kwestya zakupu kolei fabryczno-łódzkiej przez towarzystwo dróg żelaznych wiedeńskiej i bydgoskiej, rozpatrywaną będzie na zebrań akcyzownych drogi wiedeńskiej, mającem się odbyć d. 29 czerwca. Gdyby ta kombinacja urzeczywistniła się, towarzystwo drogi wiedeńskiej zmieniliby odpowiedni swą nazwę.

(-) Kwestya zakupu kolei fabryczno-łódzkiej przez towarzystwo dróg żelaznych wiedeńskiej i bydgoskiej, rozpatrywaną będzie na zebrań akcyzownych drogi wiedeńskiej, mającem się odbyć d. 29 czerwca. Gdyby ta kombinacja urzeczywistniła się, towarzystwo drogi wiedeńskiej zmieniliby odpowiedni swą nazwę.

(-) Kwestya zakupu kolei fabryczno-łódzkiej przez towarzystwo dróg żelaznych wiedeńskiej i bydgoskiej, rozpatrywaną będzie na zebrań akcyzownych drogi wiedeńskiej, mającem się odbyć d. 29 czerwca. Gdyby ta kombinacja urzeczywistniła się, towarzystwo drogi wiedeńskiej zmieniliby odpowiedni swą nazwę.

KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA.

- Odezwa do muzyków polskich. Dyrektor orkiestry w Brodzie niemieckim w Czechach, Wacław Haussman zajmuje się wydaniem zbiornika p. t. „Słowiński świat muzyczny,” obejmującego wyjątki z oper, symfonij i t. p. kompozycji słowińskich. Obecnie wyzywa muzyków polskich o łaskawe nadsyłanie wyjątków z dzieł swoich.

- Przedłużenie lekcyj. W niektórych zakładach naukowych warszawskich rok szkolny ukończonym zostanie dnia 10 lipca, zamiast jak dotąd w końcu czerwca.

- Na wyścigach we środe w Warszawie jeden z jeźdźców spadł z konia, nie poniosłszy jednak szwanku. Drugi dzień wyścigów wypada dziś.

- Dr. J. Ochodowicz, wynalazca termofonu, przybywa w poniedziałek do Warszawy, gdzie będzie publicznie na wystawie dokonywał doświadczeń ze swym wynalazkiem.

- Brak nauczycieli, którzy mogliby przysposabić pańienki do wyższych zakładów naukowych, daje się silnie odczuwać w Łodzi, w powiecie kolskim. Nauczycielka mogłaby zarabiać miesięcznie 30 — 40 rs., a życie tam jest wcale niedrogie. Ktoby życzył sobie osiedlić się tam, może się znieść listowicie z p. Lucyanem Majewskim, obywatелем miejscowym, a otrzyma bliźsze informacje.

- Medal wielkich rozmiarów na pamiątkę otwarcia kanału morskiego w Petersburgu, wykonał p. L. Steinman, nasz rodak.

- Komisja dla rewizyj ustawy budowlanej ma być utworzona w ministerium komunikacji. Do składu tej komisji należeć będą specjaliści z udziałem przedstawicieli różnych towarzystw technicznych.

- Wychoźców do Ameryki z Poznania było w kwietniu r. b. 2,660 osób, a z Prus zachodnich 2,559.

- Kandydatką do przyszłych wyborów do parlamentu angielskiego staje miss Helena Taylor. W konstytucyj angielskiej niema wcale paragrafu, któryby zabraniał kobietom być posłem.

- Zmarli: Wojciech Grabowski, młodszy brat portrecisty Andrzeja Grabowskiego, znany rysownik we Lwowie; Kazimierz Krzyżanowski, inżynier, autor dzieła „Zasady melioracji gruntów,” w Tarnowie; Mikołaj Bołoz Antoniewicz, autor „Anny Oświęcimówny” w Radziszewie pod Krakowem.

TELEGRAMY.

Petersburg, 5 czerwca. Członkowie komisji naznaczonej do przejrzenia ustawy o służbie morskiej, otrzymali uznanie Monarsze za szybkie ukończenie swych czynności.

Petersburg, 5 czerwca. Ogłoszono niektóre zmiany w taryfie celnej, a mianowicie: wszelkie rudy metaliczne i mineralne podlegają opłacie w ilości 4 kop. od puda, ruda cynkowa, przywożona do Królestwa Polskiego, płaćć będzie 2 kop., żelazo w arkuszach i płytach szerokie na 18 cali, gatunkowe grube na 7 cali i więcej, 60 kop.; żelazo szerokie na 1/2 cala i mniej uważane jest za drut; stal w arkuszach i płytach grubsza nad 18 cali i inne podobne gatunki — 60 kop.; stal gruba na 1/2 cala uważana jest za drut; miedź czerwona i zielenka w kawałkach i opilkach 1.50, w prętach rs. 2; żelazne przybory emaliowane 95 kop., wyroby surowcowe odrobione 1.20.

Berlin, 5 czerwca. Cesarz Wilhelm przeszedł do zdrowia, jakkolwiek bardzo jeszcze osłabiony. W południe ukazał się w oknie pałacowym.

Paryż, 5 czerwca. Ogólne zebranie akcyzowniczego kanału Suezkiego, postanowilo zaciągnąć pożyczkę w ilości stu milionów franków na rozszerzenie kanału.

London, 5 czerwca. W Birmingham minister Chamberlain wygłosił przed swoimi wyborcami mowę, w której wspomniał o spodziewanem wkrótce, zadawalniamem zawiązaniu kwestyi afgańskiej i oświadczył, że po ewakuacji przez wojska wielkobrańskie Egiptu, Anglia nie ścierpi zajęcia go przez inne państwo.

Nicea, 5 czerwca. Grimaldi, ksiądz Monaco, jest konający. Chodzą pogłoski, że podobno został otruty.

Paryż, 5 czerwca. Izba deputowanych większością głosów 322 przeciw 153, odrzuciła projekt oddania pod sąd gabinetu Ferrero.

Petersburg, 5 czerwca. Pokłady na kolei żelaznej zakaspijskiej, ułożone zostały od Aschabadu do Szepaly; szyny ułożone są do Bami. Ruch pociągów do Bami otwartym zostanie prawdopodobnie jeszeze w maju. „Petersburskie Wiadomości” donoszą, że do zatoki Michajłowskiej przywieziono 596,200 pudów szyn. Na roboty okolo budowy drogi żelaznej do Lutfobadu (w dalszym ciągu drogi zakaspijskiej), wyasyguowano 600 tysięcy rs.

Berlin, 5 czerwca. Następca tronu wystrzosił list do króla belgijskiego z prośbą, aby zamierzoną podróż do Berlina odroczył do jesieni. Cesarz bowiem pragnąłby gorąco rozmówić się z nim wyczerpująco, a lekarz zabraniają mu w obecnej chwili wszelkiego natężenia.

Paryż, 5 czerwca. „Republique française”

powiada: „Pierwszem dziełem przyszłego cesarza Niemiec będzie przymierze Niemiec z Anglią. Oprócz innych reform jest rzeczą nagłą, abymy nasze porty uzbroili silną flotyllą torpedów. Potrzeba być zawsze przygotowanym na wszystko.”

London, 5 czerwca. Stan zdrowia Gladstone'a budzi pewne obawy.

Petersburg, 5 czerwca. Cukrownia F. Kesznera, jak donoszą „Birr wied,” zawiesiła wypłaty. Pasywa wynoszą 615,000 rs. Aktywa dochodzą do 85 proc.

Rzym, 5 czerwca. Mówią, że układy między Włochami i Anglią w sprawie zajęcia Snaakimu zostały już ukończone. Ministerstwo wojny poczynilo już wszelkie przygotowania na ewentalność zajęcia. „Diritto” radzi rządowi nie zajmować obecnie Snaakimu, lecz poczekać koniecznie do jesieni, dodając, że jeżeli względy ogólne skłaniają ministra Mancini'ego do nowej tej kombinacji, podstawą akcyj włoskiej na morzu Czerwonym zostanie jednak stanowczo Massawa.

OSTATNIE WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Berlin, 5 czerwca. Zniechęcenie zwiększa się na giełdzie z dniem każdym. Upaly panujące od dni kilku, ociężałość spekulantów doprowadzają do ostateczności. Sezon podróży rozpocznie się w tym roku prawdopodobnie rychlej niż zwykle i wtedy pogrąży się giełda w prawdziwym śnie letnim. Kursy nie odbywały dziś żadnych wahań, podaż była równie wstrzemięźliwą jak popyt. Uspokojenie dla papierów rosyjskich ostabło wskutek realizacji dokonywanych pod wpływem niższych notowań przyszłych z Londynu, gdzie dopatrzone się nowych wątpliwości politycznych. Ruble spadły przeszło o 1/2. Na giełdzie zbożowej panuje również zniechęcenie i ospałość; żyto staniało o markę, pszenica o pół marki.

Bradford, 4 czerwca. Wełna spokojnie, kupcy oczekują początku aukcyi londyńskiej, przedza wywozowa podnosi się w cenie, tkaniny niezadowolająco.

London, 4 czerwca. Na aukcyi rozpoczętej w dniu dzisiejszym będzie wystawionych na sprzedaż w ogóle 333,000 bel wełny australskiej i 23,000 bel przyładowej. Dziś wystawiono 9,723 bel. Ilość uczestników umiarkowana. Crosbrad miała popyt i podrożała o 1/2, cienka australska mocno, bez zmiany, wadliwa słabiej, przyładowka scoured mocno.

London 4 czerwca. Wykaz banku państwa (w tysiącach funtów asterolingów). Całkowita rezerwa 17,892 (było 477); noty w obiegu 24,430 (przych. 707); zapasy w gotówce 27,072 (przych. 230); portfel 20,900 (było 36); saldo prywatne 28,091 (przych. 160); saldo państwowe 7,131 (było 588); rezerwa not 16,583 (było 518); ubezpieczenie rządowe 14,848 (przych. 248).

Paryż, 4 czerwca. Wykaz banku państwa (w tysiącach franków). Gotówka w złocie 1,104,100 (przych. 12,900); w srebrze 1,076,900 (przych. 4,700); portfel głównego banku i filij 742,600 (było 95,100); noty w obiegu 2,798,900 (przych. 16,200); prywatny rachunek biegący 407,200 (było 62,400); ogół salizek 294,500 (przych. 3,200); odsetki i dyskonto 16,200 (przych. 800).

Petersburg, 4 czerwca. Weksle na Londyn 21 1/2, II pożyczka wschodnia 94 1/2, III pożyczka wschodnia 95 1/2, renta złota 169, 5 1/2, listy zastawne kred. ziemsk. 142, akcje banku rosyjskiego dla handlu zagranicznego 307, banku dyskontowego petersburskiego 645, warszawskiego 309.

Berlin, 5 czerwca. Bilety banku rosyjskiego 206,80; 4% listy zastawne 63,30, 4% listy likwidacyjne 57,90, 5% pożyczka wschodnia II em. 60 2/2, III emisji 61,10, 4% pożyczka z 1880 r. 81,00, 5% listy zastawne rosyjskie 90,50, kupony celn. 322,40, 5% pożyczka pro iowa z 1864 r. 145,50, taksz z 1866 r. 137,00; akcje banku handlowego 79,50, dyskontowego 75,50, dr. żel. warsz. wid. 222,40; akcje kredytowe austriackie 476,50, najnowsza pożyczka rosyjska 95,20, 6% renta rosyjska 108,20, dyskonto 4%, prywatne 2 1/2 %.

London 5 czerwca. Konsole 99,50, papiery tureckie 17, włoskie 96, egipskie 64,37, pożyczka rosyjska z 1873 r. 28,25.

RUCH TYGODNIOWY NA TUTEJSZEJ STACJI TOWAROWEJ

od dnia 24 do 30 maja 1885 r.

B. Materiały i wyroby	Przybyło		Odeszło	
	p u d ó w	kg.	p u d ó w	kg.
Bawełna	11776	1222	118610	2650
Wolna	744	338	53740	310
Odpadki bawełniane i wełniane	4991	107	52980	1029
Przędza bawełniana	1741	107	—	—
Przędza wełniana	1667	355	64810	1120
Tkaniny bawełniane i wełniane	1395	1233	4860	15977
Przetwory chemiczne i farby	14730	—	623	—
Papier	1800	—	1053	—
Żelazo surowe	—	—	—	—
" kute, odlewy i t. p.	8034	—	20870	790
Węgle kamienne i koks	5321	—	17427	—
Drzewo opałowe	4211	—	—	—
bułdiowane	11875	—	1866	—
Wapno i cement	5785	—	30240	—
Gips	794	—	—	—
Cegła	659	—	—	—
Asfalt, smoła i tektura smołowoowa	517	—	1347	—
Smyta i masa drzewna	2939	—	1115	—
Skory	846	—	—	—
Konopie	—	—	311	1496
Torf	—	—	—	—
Syry	—	—	—	—
Końci palone	—	—	—	—

Warszawa, 4 czerwca. Targ zbożowy. Pszenica sta. i ord. — patra i dobra — białe — 490—515, żytoworwa — 750, żyto wybor. 233 1/2, 490—515, średnie — wadliwa —; jęczmień 2 i 4-ty — 300, 320, 340—465; owies 142 1/2, 300—350, gryka 200 1/2, 420—450, rzepak letni — zimowy 210 1/2, 310 1/2, —; rzepak rzepki zimowy 210 1/2, 750—1050, groch polny 230 1/2, 430—570, cukrowy 260 1/2, 750—800, fasola 260 1/2, 1000—1100 k. za korze. Kasza jaglana 130—150, jęczmień —; olej rzepakowy — 350, liniany — 360 kop. za pud. Dowieziono pszenicy 500, żyta 200, jęczmień 30, owies 200, grocha polnego — korcy.

Berlin 5 czerwca. Targ zbożowy. Pszenica cicho, w m. 168—185, na cz. 168 1/2, na cz. 168 1/2, na ip. sier. 170, na sier. wrz. —, na wrz. paź. 175 na paź. list. 177. Żyto słabo, w m. 141—149, na cz. 142 1/2, na cz. ip. 142 1/2, na ip. sier. 145 1/2, na sier. wrz. —, na wrz. paź. 150 1/2, na paź. list. 151 1/2, na list. gr. —, na gr. st. —. Jęczmień w m. 125—185. Owies cicho, w m. 135—165, na cz. 139 1/2, na cz. ip. 135 1/2, na ip. sier. —, na sier. wrz. —, na wrz. paź. 132 1/2, na paź. list. —, na list. gr. —. Groch warszawy 147—205, pastewy 127—139. Olej liniany w m. 62, rzepakowy w m. b. boar. 48.2. Okowita w m. b. boar. 42.7.

Szczecin, 6 czerwca. Pszenica mocno, w m. 164—171, na cz. ip. 167,00, na wrz. paź. 177,50. Żyto ospale, w m. 140—144, na cz. ip. 143,00, na wrz. paź. 145,50. Olej rzepakowy ospale, na cz. wrz. 38,70, na wrz. paź. 49,00. Spirytus ospale, w m. 42,10, na cz. ip. 42,30, na sier. wrz. 43,20, na wrz. paź. 44,20. Olej skalny 7,55.

London 4 czerwca. Cukier Hawana N. 12 nominalnie 17. Cukier barakowy 16; ospale. Centryfugalny Cuba 17 1/2.

London, 4 czerwca. Na wybrzeżu ofiarowano dziś 6 ładunków pszenicy; pogoda przyrzona.

Glazgow 5 czerwca. Serowiecie Moed numbers warraus 41 ss. 6 p.

Liverpool 3 czerwca. Sprawozdanie poczytkowe. Przepuszczalny obrót 8,000 bel, stale. Dzienny dowóz 8,000 bel.

Liverpool, 4 czerwca. Sprawozdanie końcowe. Obrót 8,000 bel, z tego na spekulacyę i wywóz 1,000 bel. Amerykańska: spokojnie. Suraty, stale. Middling amerykańska na cz. ip. 6 1/2, na ip. sier. 5 1/2, na sier. wrz. 6, na wrz. paź. 5 1/2, na sier. paź. 5 1/2.

New-York, 4 czerwca. Bawelna 10 1/2, w N. Orienta 10 1/2. Olej skalny rafinowany 70 1/2. Abel Test 7 1/2, w Kladol 7 1/2. Sanowy olej skalny 6 1/2. Certyfikaty pipe line — d. 79 1/2, d. Maja 3 d. 65 c. Czerwona pszenica ozima w m. 1 d. 1/2 c., na cz. 99 1/2 c., na ip. 1 d. 1 1/2 c., na sier. 1 d. 3/2 c. Kalkurydza (nowa) 68. Cukier (fair refining Muscovades) 6,02 1/2. Kawa (fair Bio) 6,40. Lój (Wilcox) 7,10. Skonina 6 1/2. Fracht zbożowy 2.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

	Z dnia 5	Z dnia 6
Giełda Warszawska.		
Zadano końcom giełdy.		
Za weksle krótkoterminowe		
na Berlin za 100 mr.	48 35	45 45
„ Londyn „ I Z.	9 33	9 55
„ Paryż „ 100 fr.	39 15	39 30
„ Wiedeń „ 100 fl.	79 40	79 60
Za papiery państwowe:		
Listy Aleksand. Kr. Pol.	89 45	89 45
Ros. Poł. Wschodnia	95 25	95 50
Listy Zas. Ziemi. w 6 r. list. A. . .	93 59	93 85
„ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	93 55	93 85
Listy Zast. M. Warsz. Ser. I . . .	96 25	96 25
„ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	94 75	94 75
„ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	93 75	93 60
„ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	93 30	93 25
Listy Zast. M. Łodzi Ser. I . . .	89. —	—
„ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	85 50	—
„ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	87. —	—
Giełda Berlińska.		
Banknoty rosyjskie zaraz. . . .	206 90	206. —
„ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	206 75	206 75
Weksle na Warszawę kr. . . .	206 40	205 25
„ Petersburg kr.	206 20	205 10
„ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	204 70	203 40
„ Londyn kr.	20 40 1/2	20 40
„ Wiedeń kr.	164 15	163 34
Dyskonto prywatne	2 1/2	2 1/2
Giełda Londyńska.		
Weksle na Petersburg	24 1/16	24 1/16
Dyskonto 2		

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Majestatowa szwarcia w dniu 5 czerwca:
W parafii katol. —
W parafii ewang. —
Starozakonných. —
Zmarli w dniu 5 czerwca:
Katolicy: dzieci do lat 15-tych zmarło 5, w tej liczbie chłopców 2, dziewcząt 3; dorosłych —, w tej liczbie mężczyzn —, kobiet —, a mianowicie:
Ewangelicy: dzieci do lat 15-tych zmarło 2, w tej liczbie chłopców 2, dziewcząt —; dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzn —, kobiet 1, a mianowicie: Emma z Finstrow Schultz, lat 2.
Starozakonných: dzieci do lat 15-tych zmarło 1, w tej liczbie chłopców 1, dziewcząt —; dorosłych —, w tej liczbie mężczyzn —, kobiet —, a mianowicie: —.

Do numeru dzisiejszego dołącza się szósty arkusz poświęci: „Zakładnik losu.”

Dyrekcya towarzystwa kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 19 (31) sierpnia 1885 roku o godzinie 11 z rana, w kancelaryi łódzkiego wydziału hipotecznego, przed notaryuszem Juliuszem Gruszczyńskim odbędzie się sprzedaż nieruchomości tutejszej, przy ulicy Zachodniej pod N. 49 położonej, obciążonej pożyczką towarzystwa kredytowego w sumie rs. 11,600.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,400.

Przystępujący do takowej obowiązani są złożyć wadium w ilości rs. 2,320.

1655-3-1

OBЪЯВЛЕНИЕ.

И. д. Судебнаго Пристава Създа Мировых Судей 1-го Петроковскаго Округа, Стефанъ Издебскій, живущій въ гор. Лодзи въ домъ N. 1109-A, объявляетъ, что 31 Мая (12 Юня) сего 1885 г. въ 10 час. утра, въ гор. Лодзи на мѣстѣ хранения по Влощанской N. 266, будетъ продаваться движимое имущество, принадлежащее Гершу и Франи Капланъ, заключающееся въ мебели, и оцененное 200 руб. — коп., на удовлетворение претензій Герша Ганца.

Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсматривать у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной.

Мая 24 дня 1885 года 1666-1-1. **ИЗДЕБСКІЙ.**

OBЪЯВЛЕНИЕ.

Судебный Приставъ Петроковскаго Окружнаго Суда Леванскій на основании 1030 ст. уст. гражд. судопр. объявляетъ, что 27 Мая (8 Юня) 1885 года, съ 10 часовъ утра, будетъ продаваться движимое имущество Станислава Масевича въ его давкѣ въ г. Лодзи подъ N. 448, находящееся въ той же давкѣ, состоящее изъ часовъ разного рода и лавочныхъ столовъ, оцененное для торговъ въ 305 руб. — коп.

г. Лодзь 21 Мая (2 Юня) 1885 г. 1667-1-1. **Леванскій.**

MLEKO KURACYJNE.

Na żądanie i pod kontrolą lekarską urzędową została w dobrach Widzów, obora, w której krowy trzymane osobno i stosownie karmione dostarczać będą mleka odpowiedniego do karmienia dzieci i do celów kuracyjnych.

Mleko w butelkach obanderolowanych, opatrzonych datą, dostarczaniem będzie codziennie o godzinie 7 rano, począwszy od dnia dzisiejszego.

Sprzedaż w aptece pana **M. SPOKORNY**, ulica Piotrkowska w domu F. Millera.

Cena butelki kop. 15.
„ pół butelki „ 10.

1651-12-3

DYREKCJA ZDROJOWA

w Ofen, Franzensbadzie, Gieshüb i Karlsbadzie
 oraz
 główna agentura wszelkich wód mineralnych naturalnych
H. MATTONI

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, iż powierzyła sprzedaż wszystkich **wód mineralnych naturalnych** oraz **produktów źródłowych** na Łódź i okolice wyłącznie W-mu aptekarzowi

M. SPOKORNY.
 w ŁODZI.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor zawiadomić W-ch pp. doktorów i Szanowną Publiczność, iż przez bezpośrednie stosunki handlowe z powyższą dyrekcją zdrojową urządziłem przy aptece mojej stały **skład wód mineralnych naturalnych** w hurtowej i detalicznej sprzedaży.

Staraniem mojem będzie, mieć stale na składzie wody li tylko najwielezszego czerpania.

Transport wód kwietniowego czerpania już nadszedł.

M. SPOKORNY.
 dawniej **F. MÜLLER.**

1619-24-4

FORTEPIAN

mało używany, czarny z metalowy m blatem, jest z powodu wyjazdu za przystępną cenę do sprzedania.

Adres wskaże redakcyja.

1653-6-2

DENTYSTA A. Iwanoff,

alica Piotrkowska vis-à-vis onkierni Wiateluhęgo. 804-40

Dyrekcya towarzystwa kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 23 lipca (4 sierpnia) 1885 r. o godzinie 11 z rana, w kancelaryi łódzkiego wydziału hipotecznego, przed notaryuszem Juliuszem Gruszczyńskim odbędzie się sprzedaż nieruchomości tutejszej, położonej przy ulicy Długiej pod N. 798-A obciążonej pożyczką towarzystwa kredytowego w sumie rs. 6,000.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,000. Przystępujący do takowej obowiązani są złożyć wadium w ilości rs. 1,200.

1592-3-3

Do wynajęcia

4 pokoje od frontu z balkonem i kuchnią na I piętrze,
 4 pokoje z kuchnią na II piętrze.

W oficynie:
 a po 2 pokoje z kuchnią i łazienką, 1 pokój z kuchnią na dole, a także

spiecniz murowany zaraz do wynajęcia

w domu W. Filipowicza, Cegielnia na N. 271-A. Wiadomość u stróża na miejscu. 1660-3-2

WODY MINERALNE NATURALNE

tegorocznego czerpania, oraz
szlamy, ługi, błota, wyciągi, mydła, sole, pastylki, podpuszczka rejnertska

otrzymała apteka:
A. STOPCZYKA
 w ŁODZI.

1633-5-3

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 5 czerwca.

Wekule.	ZA	Dyskonte	Z końcem giełdy	Dopelnione transakcyje
			Łądzano choćano plac.	
Berlin (161 ¹ / ₂)	dł. ter. 100 mr.	4	48 50	48 43 ¹ / ₂
" (161 ¹ / ₄)	kr. ter. 2 d.	4	48 35	48 32 ¹ / ₂ 27 ¹ / ₂ 22 ¹ / ₂
Lune niem. miasta bank.	dł. ter. 2 d.	4	—	—
"	kr. ter. 2 d.	4	—	—
Łondyn	dł. ter. 3 m.	1 Ł.	3	—
"	kr. ter. 3 m.	2	9 83	9 82 ¹ / ₂ 80 ¹ / ₂
Paryż	dł. ter. 10 d.	100 Fr.	3	—
"	kr. ter. 10 d.	100 Fr.	3	39 17 ¹ / ₂ 10
Wiedeń	dł. ter. 3 d.	100 for.	4	—
" (182 ¹ / ₂)	kr. ter. 3 d.	100 for.	4	79 40
Petersburg	dł. ter. 2 d.	100 rs.	6	—

Papiery państw. (za 100 rs.)	Stopy proc.	Dopelnione trans.	Z końc. giełdy Łądz. choć. pl.	Akcyje. (za 100 rs.)	Stopy proc.	Dopelnione trans.	Z końc. giełdy Łądzano choć. pl.
Oblięi Skar. Kr. Pols. duża	4	—	—	Akcyje D. Ż. War.-W. 100 r.	4	—	—
Liści Likw. Kr. Pols. duża	4	—	—	" W.-Wyd. 500 r.	4	—	—
Liści niem. miasta bank. male	4	—	—	" " " 100 r.	5	—	—
Kos. Pol. Wa. 1 em. 1000 r.	5	—	—	" " " Teres. 1000 r.	5	—	—
" " " 100 r.	5	—	—	" " " Fabr.-Łódzkiej 100 r.	5	—	—
" " " II " 1000 r.	5	—	—	" " " Nadwiślański	—	—	—
" " " III " 1000 r.	5	—	—	" " " Banku Handlowego w Warszawie 250 r.	—	819 320	—
" " " IV " 1000 r.	5	—	—	" War. Ban. Dys. 250 r.	—	—	—
" " " V " 1000 r.	5	—	—	" Ban. H. w Łodzi 250 r.	—	—	—
" " " VI " 1000 r.	5	—	—	" War. Tow. Ub. od ognia z wpl. rs. 125 250 r.	—	—	—
" " " VII " 1000 r.	5	—	—	" War. Tow. F. Cukra 500 r.	—	—	—
" " " VIII " 1000 r.	5	—	—	" " " Cukr. Dobrzeń. 500 r.	—	—	—
" " " IX " 1000 r.	5	—	—	" " " Józefów 250 r.	—	—	—
" " " X " 1000 r.	5	—	—	" " " Cerek 250 r.	—	—	—
" " " XI " 1000 r.	5	—	—	" " " Hermanów 250 r.	—	—	—
" " " XII " 1000 r.	5	—	—	" " " Łyszkowic 250 r.	—	—	—
" " " XIII " 1000 r.	5	—	—	" " " Leonów 250 r.	—	—	—
" " " XIV " 1000 r.	5	—	—	" " " Cegostocic 250 r.	—	—	—
" " " XV " 1000 r.	5	—	—	" T. W. F. Stali 1000 r.	—	—	—
" " " XVI " 1000 r.	5	—	—	" Tow. Lipolp. Rax i Loswenstein 1000 r.	—	—	—
" " " XVII " 1000 r.	5	—	—	" Tow. Zakł. Metal. B. Hantke w War. 1000 r.	—	—	—
" " " XVIII " 1000 r.	5	—	—	" Tow. Zakł. Górniczych Starachowickich 100 r.	—	—	—
" " " XIX " 1000 r.	5	—	—	" Tow. War. Fab. Mach. Narz. Rol. i Ogł. 100 r.	—	—	—
" " " XX " 1000 r.	5	—	—	" Woz. T. Kop. węgla i Zakł. Hutniczych 250 r.	—	—	—
" " " XXI " 1000 r.	5	—	—	" Woz. Zakł. Frz. Bav. Tł. w Zawierciu 250 r.	—	—	—
" " " XXII " 1000 r.	5	—	—	" Tow. Łaz. i Ładni 100 r.	—	—	—
" " " XXIII " 1000 r.	5	—	—	" Garb. Tenier i Sawede	—	—	—
5% Oblięi m. Warszawy	5	—	—	Wartość kuponu	—	—	—
Liści zast. m. Łodzi I	5	—	—	Liści zast. nowych " 236 ¹ / ₂	—	—	—
" " " II	5	—	—	" " " Warsz. l. III 88 ¹ / ₂	—	—	—
" " " III	5	—	—	" " " Łodzi. " 47 ¹ / ₂	—	—	—
" " " IV	5	—	—	Liści likwid. " 47 ¹ / ₂	—	—	—
" " " V	5	—	—	Oblięi skarb. " 71 ¹ / ₂	—	—	—
" " " VI	5	—	—	Pol. prem. I em. 197 ¹ / ₂	—	—	—
" " " VII	5	—	—	" " " II em. 111 ¹ / ₂	—	—	—
" " " VIII	5	—	—		—	—	—
" " " IX	5	—	—		—	—	—
" " " X	5	—	—		—	—	—
" " " XI	5	—	—		—	—	—
" " " XII	5	—	—		—	—	—
" " " XIII	5	—	—		—	—	—
" " " XIV	5	—	—		—	—	—
" " " XV	5	—	—		—	—	—

RUCH POCIAGOW KOLEJOWYCH

Łódź	godziny i minuty			
odchodz.:	8:55	7:30	12:55	5:25
przychodz. do Koluszek	4 55	8 30	1 55	8 25
" Skierniewic	6 24		3 25	7 46
" Warszawa	8 35		6 40	9 35
" Piotrkowa		9 54	4 4	11 25
" Granicy			2 25	9 55
" Sosnowca		2 40	9 40	4 50
" Krakowa		5 59		10 12
" Lwowa		5 57		9 52
" Wiednia		5 37		4 47
" Wrocławia		9 13		10 15
" Kutna	8 27		6 14	10 5
" Aleksandrowa	11 —		8 25	
" Berlina	8 18		6 20	
" Brańsko litew.	9 50		7 26	
" Moskwy			10 53	
" Petersburga			4 58	9 48
" Lublina				
" Kowia				
" Kijowa				

Pociązy przychozace do Łodzi.		
rodzaj	claspedycyi	godziny i minuty
Sobota		
Piatek		
Czwartek		
Sroda		
Wtorek		
Poniedl.		
Niedziela		